



Sygn. akt I NKRS 82/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z odwołania M. K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z 14 kwietnia 2021 r.
w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na
stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w L., ogłoszonym
w Monitorze Polskim z 2020 r., poz. 475,

z udziałem M. J.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 12 stycznia 2022 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS lub Rada) podjęła uchwałę nr [...] z 14 kwietnia 2021 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w L., ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2020 r., poz. 475. W uchwale tej Rada przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o powołanie

M. M. J. (dalej: uczestnik postępowania) do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w L.. Jednocześnie KRS nie przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie M. Z. K. (dalej: odwołujący się) do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w L..

W uzasadnieniu uchwały Rada wskazała, że zespół KRS rekomendując uczestnika postępowania, oparł swoją decyzję na załączonych ocenach kwalifikacyjnych, informacjach dotyczących posiadanego przez kandydatów doświadczenia zawodowego, w tym doświadczenia w stosowaniu przepisów prawa, opiniach służbowych, a także przeprowadzonej w formie wideokonferencji rozmowy z uczestnikiem postępowania, jak również brakiem możliwości przeprowadzenia rozmowy z odwołującym się, który nie stawiał się na posiedzenie zespołu, nie podając przyczyn swojej absencji.

Dokonując oceny kandydatów Rada kierowała się kryteriami wymienionymi w art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. 2021, poz. 269, dalej: u.KRS) w tym: ocenami kwalifikacyjnymi, doświadczeniem zawodowym kandydatów, opiniami przełożonych, a także uzyskanym poparciem środowiska sędziowskiego. Zdaniem Rady, odwołujący się posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe, uprawniające do ubiegania się o urząd sędziego sądu okręgowego, jednak w niniejszej procedurze konkursowej kwalifikacje zawodowe uczestnika postępowania zostały ocenione wyżej. Wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie miał również brak możliwości przeprowadzenia rozmowy z odwołującym się. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że uczestnik postępowania nie uzyskał poparcia Kolegium Sądu Okręgowego w L., jednakże - wobec jego dorobku zawodowego - uznano, że wynik głosowania Kolegium nie odzwierciedlał rzeczywistych kwalifikacji zawodowych tego kandydata. Wzięto również pod uwagę zastrzeżenia sędziego opiniującego dotyczące terminowości sporządzania uzasadnień oraz okresów bezczynności w podejmowaniu przez uczestnika postępowania czynności procesowych w rozpoznawanych sprawach. KRS wskazała jednak, że uwzględniła uwagi złożone do oceny kwalifikacji oraz wyjaśnienia złożone w tym zakresie przez uczestnika postępowania podczas wideokonferencji 14 kwietnia 2021 r. Na tej podstawie Rada doszła do przekonania,

że kandydat posiada wysokie kwalifikacje, odpowiadające osobie ubiegającej się o stanowisko sędziego sądu okręgowego, a podniesione przez sędziego wizytującego uwagi wynikały z przyczyn niezależnych od kandydata.

W trakcie głosowania na uczestnika postępowania oddano 8 głosów „za”, nie oddając głosów „przeciw”, przy 7 głosach „wstrzymujących się” (przy udziale 15 osób). Na odwołującego się oddano natomiast 8 głosów „za”, nie oddając głosów „przeciw”, przy 8 głosach „wstrzymujących się” (przy udziale 16 osób). Odwołujący się nie uzyskał tym samym wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Odwołujący się wniósł odwołanie od powyższej uchwały KRS nr [...], w którym zaskarżył ją w całości. Uchwale zarzucił, że została podjęta z naruszeniem przepisów dotyczących oceny kandydatów - w tym zarówno ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, jak również trybu określonego w uchwale nr 158/2019 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 24 stycznia 2019 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa (M.P. 2019, poz. 192, dalej: regulamin KRS).

Po pierwsze, wskazał, że przy podjęciu przedmiotowej uchwały naruszono tryb postępowania określony w § 12 ust. 1 regulaminu KRS, dotyczący podjęcia uchwały, przez wadliwe głosowanie nad obiema kandydaturami, tj. przeprowadzenie odrębnych głosowań przy zróżnicowanej liczbie członków biorących udział w każdym głosowaniu, przez co niemożliwe było ustalenie, który z kandydatów faktycznie otrzymał bezwzględną większość głosów, i czy zachodziła konieczność przeprowadzenia ponownego głosowania nad obiema kandydaturami.

Ponadto, odwołujący się zarzucił naruszenie przepisów:

1. art. 33 u.KRS, przez jego niewłaściwe zastosowanie i podjęcie uchwały bez wszechstronnego rozważenia sprawy, niepełnej i miejscami wewnętrznie sprzecznej interpretacji dokumentacji załączonej do akt sprawy;

2. art. 35 u.KRS, przez niewłaściwe jego zastosowanie i przeprowadzenie oceny kandydatów z pominięciem określonych w tymże przepisie kryteriów;

3. art. 33 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 2 u.KRS w zw. z § 18 ust. 1-11 załącznika do uchwały KRS nr 265/2017 z 12 września 2017 r. w sprawie Regulaminu Krajowej Rady Sądownictwa poprzez dokonanie oceny kandydatury odwołującego się bez dochowania obowiązku wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy i wnikliwego zbadania materiałów sprawy oraz dokonanie jej w sposób dowolny, niezgodnie ze zgromadzonym materiałem, z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji skarżącego i konkurującego z nim kandydata, tj. z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiałów, z niezachowaniem transparentności, jasności i jednorodności dla wszystkich osób uczestniczących w konkursie kryteriów oceny, co skutkowało przedstawieniem w uchwale Prezydentowi RP wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego uczestnika postępowania, nie zaś odwołującego się.

Odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały.

W uzasadnieniu odwołania odwołujący się wskazał, że analiza uzasadnienia zaskarżonej uchwały, jak też samego przebiegu postępowania, pozwala na stwierdzenie, iż przeprowadzone w niniejszej sprawie głosowanie odbyło się bez zachowania tożsamyh kryteriów dla obu kandydatów, co też skutkowało jego wadliwością.

Co więcej, sposób przeprowadzenia oceny obu kandydatów, zarówno przez zespół opiniujący, jak i samą Radę, wskazuje na częściowo dowolną interpretację przepisów art. 33 i 35 u.KRS. i w efekcie konieczność uznania, że kryteria dokonywania ocen, wskazane w przedmiotowym przepisie nie zostały dochowane przy ocenie obu kandydatów. Zdaniem odwołującego się, w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały przywołano co prawda przesłanki, o których mowa w przepisie art. 35 u.KRS, jednakże jego analiza wskazuje, że faktycznie nie stanowiły one podstawy oceny obu kandydatów, a w samym uzasadnieniu zachodzą wewnętrzne sprzeczności. Odwołujący się zwrócił szczególną uwagę na uwzględnienie przez Radę stanowisk zawartych w opiniach służbowych, jak również na opinię Kolegium Sądu Okręgowego w L.. Zdaniem odwołującego się, gdyby okoliczności te w rzeczywistości zostały wzięte pod uwagę, to winny one wpływać na negatywną ocenę uczestnika postępowania.

Odwołujący się ustosunkował się również do zarzucanej mu nieobecności podczas posiedzenia zespołu opiniującego KRS. Wskazał, że zgodnie z przepisem art. 33 pkt 2 u.KRS, Rada może wezwać kandydata do osobistego stawiennictwa, jeżeli występują uzasadnione okoliczności. Tymczasem, zdaniem odwołującego się, nie zostały sformułowane żadne wątpliwości co do przebiegu jego kariery zawodowej. Powołanie się przez KRS na absencję kandydata, jako na jedną ze znaczących przesłanek oceny negatywnej, stanowiło naruszenie zasad procedury oceny kandydatów.

Odpowiedź na powyższe odwołanie złożył Przewodniczący KRS. W piśmie z 8 czerwca 2017 r. wniósł o oddalenie odwołania, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. W uzasadnieniu swojej odpowiedzi, Przewodniczący Rady wskazał, że warunkiem zachowania ważności procedury przeprowadzonej przed KRS jest, po pierwsze, podjęcie uchwały w drodze głosowania, a po drugie, przedstawienie z wnioskiem o powołanie osoby, która uzyskała bezwzględną większość głosów. Oba warunki zostały w niniejszym postępowaniu spełnione. To, że liczba osób biorących udział w głosowaniu nad kandydaturą odwołującego się i uczestnika postępowania była inna, nie stanowi naruszenia procedury - żaden z przepisów ustawy, czy regulaminu nie wskazuje na taki obowiązek. Co więcej, w trakcie epidemii COVID-19 część członków KRS bierze udział w posiedzeniach plenarnych zdalnie, co uniemożliwia zachowanie bezwzględnej dyscypliny podczas głosowań.

Przewodniczący KRS podniósł ponadto, że decyzja o zaproszeniu kandydata na rozmowę z zespołem opiniującym lub Radą należy do Rady. Jest to ustawowa kompetencja KRS i subiektywne odczucia odwołującego się nie mają w tym przypadku żadnego waloru. Biorąc pod uwagę to, że odwołujący się zrezygnował z tego przywileju we własnej sprawie, bez usprawiedliwienia swojej nieobecności, członkowie zespołu i Rady mogli uwzględnić tę okoliczność na jego niekorzyść.

Za bezzasadny i niezrozumiały został uznany zarzut odwołującego się dotyczący naruszenia art. 33 i art. 35 u.KRS. Zdaniem Przewodniczącego KRS, Rada dokonała oceny kwalifikacji odwołującego się, analizy doświadczenia zawodowego, dorobku naukowego, opinii, publikacji i innych dołączonych dokumentów oraz zastosowała równe i jednakowe dla wszystkich kandydatur

ustawowe kryteria oceny, o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonej uchwały oraz treść protokołu z posiedzenia zespołu członków KRS, w trakcie którego weryfikowane były kwalifikacje kandydatów, w tym odwołującego się.

Przewodniczący KRS wskazał ponadto, że Rada nie podzieliła twierdzeń, iż zaskarżona uchwała została sporządzona w sposób uniemożliwiający kontrolę instancyjną. Wystarczające jest bowiem przedstawienie argumentów przemawiających za poszczególną kandydaturą bądź też okoliczności świadczących o ocenie zespołu przeciwko niej. Nie jest wymagane przedstawianie szczegółowej charakterystyki wszystkich kandydatów. Nie świadczy to o pominięciu przez Radę pewnych okoliczności.

Niezależnie od tego, Przewodniczący KRS podniósł, że Rada posiada konstytucyjne i ustawowe prawo do własnej oceny osób zgłaszających się na wolne stanowiska sędziowskie. W ramach ustanowionych regulacji materialnoprawnych określających kryteria selekcji kandydatów i obsadzania poszczególnych stanowisk sędziowskich, przedstawienie wniosku o powołanie na stanowisko sędziowskie łączy się z wyłączną kompetencją Rady do oceny merytorycznej kandydatów aspirujących do sprawowania urzędu sędziego.

Odpowiedź na odwołanie złożył również uczestnik postępowania. W piśmie z 27 maja 2021 r. wniósł o odrzucenie odwołania na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c., jako niespełniającego wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści przedmiotowego odwołania od uchwały, w jakim zakresie odwołujący się żąda uchylecia zaskarżonej uchwały. W przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, uczestnik postępowania wniósł o oddalenie odwołania w całości wobec bezzasadności podstaw i zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie odwołującego się jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed podjęciem rozważań co do zasadności odwołania należy na wstępie zaznaczyć, że Sąd Najwyższy nie jest kompetentny do dokonania merytorycznej

oceny słuszności uchwały wydanej przez KRS w zakresie zawartej w niej oceny poszczególnych kandydatów w danym postępowaniu nominacyjnym. Uprawnienie to przysługuje wyłącznie samej Radzie. Sąd Najwyższy jest jedynie uprawniony do weryfikacji, czy wydana przez KRS uchwała nie jest sprzeczna z przepisami prawa materialnego lub procesowego, zwłaszcza w zakresie przestrzegania reguł procedury jej podejmowania, związanych ze stosowaniem jednolitych kryteriów oraz respektowania jednakowych zasad dostępu do służby publicznej i mogących mieć wpływ na wybór określonego kandydata (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 lutego 2013 r., III KRS 95/13, z 25 stycznia 2016 r., III KRS 88/15, z 25 maja 2017 r., III KRS 11/17 i z 30 lipca 2019 r., I NO 31/19). Z oczywistych względów Sąd Najwyższy tym bardziej nie może decydować o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego (wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2014 r., III KRS 49/14).

Odnosząc się do postawionych przez odwołującego się zarzutów, w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że niezasadne jest jego twierdzenie, iż w niniejszej sprawie niemożliwe było ustalenie, który z kandydatów faktycznie otrzymał bezwzględną większość głosów, i czy zachodziła konieczność przeprowadzenia ponownego głosowania nad obiema kandydaturami. Zgodnie z przepisem § 12 ust. 2 regulaminu KRS, w przypadku, gdy na stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat, Rada podejmuje uchwałę w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego w stosunku do wszystkich kandydatów w wyniku przeprowadzenia odrębnych głosowań dotyczących każdego z nich. Za wybranych do przedstawienia z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego uznaje się tych kandydatów, którzy uzyskali kolejno najwięcej głosów spośród osób, które otrzymały bezwzględną większość głosów. Przeprowadzane głosowania są odrębne, w związku z tym możliwa jest sytuacja, w której liczba osób głosujących w każdym z nich może się zmieniać, jednak pod warunkiem zachowania wymaganego kworum do podejmowania uchwał.

Z przedstawionego uzasadnienia zaskarżonej uchwały, jak również z argumentów podniesionych przez samego odwołującego się, nie wynika, aby były zasadne zgłoszone zastrzeżenia co do poprawności któregośkolwiek z głosowań, w tym w zakresie stwierdzenia nieuzyskania bezwzględnej większości głosów przez

kandydaturę odwołującego się. Okolicznością bezsporną jest, że liczba osób, biorących udział w obu głosowaniach była różna. Co prawda, ilość głosów oddanych „za” w przypadku odwołującego się i uczestnika postępowania była taka sama - 8 (przy jednoczesnym braku głosów „przeciw”). Różnica dotyczyła jednak oddanych głosów „wstrzymujących się” - 7 na uczestnika postępowania i o jeden więcej - 8 - na odwołującego się. Nie zmienia to jednak tego, że żaden przepis dotyczący przeprowadzenia procedury głosowania nie został naruszony - zwłaszcza w zakresie, jaki zarzuca to odwołujący się.

Rolą Sądu Najwyższego nie jest rozstrzyganie hipotetycznych sytuacji, które mogłyby mieć miejsce, a jedynie badanie, czy doszło do realnego naruszenia przepisów proceduralnych lub materialnych. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy nie stwierdza wystąpienia takich wadliwości. Przede wszystkim, w obu głosowaniach zachowane było wymagane kworum członków KRS. Ponadto, nie budzą wątpliwości procedura oddawania głosów, zakwalifikowanie oddanych głosów i ustalenie wyników prowadzących do stwierdzenia bezwzględnej większości. Natomiast samo niezachowanie dyscypliny w trakcie głosowań, jakie może wynikać - jak stwierdza Przewodniczący KRS w odpowiedzi na odwołanie - z tego, że w trakcie pandemii Covid-19 część członków Rady bierze udział w posiedzeniach zdalnie (s. 4), nie stanowi samoistnej podstawy do kwestionowania wyników głosowania. Żadne przepisy nie wymagają bowiem, aby w wyborze kandydatów brała udział taka sama ilość członków KRS. Niewątpliwie zasadą powinna być obecność na posiedzeniach Rady wszystkich jej członków połączona z sumiennym wykonywaniem obowiązków, w tym branie udziału w każdym głosowaniu objętym porządkiem obrad. Jednakże nie można uznać za budzące wątpliwości wyniki odrębnych głosowań tylko z tego powodu, że w poszczególnych aktach oddawania głosu uczestniczyła zróżnicowana liczba członków KRS.

Żaden przepis (zarówno ustawy o KRS jak i regulaminu KRS) nie zezwala również na przeprowadzenie ponownego głosowania, w sytuacji, w której istnieje jedynie subiektywna wątpliwość co do uzyskania bezwzględnej większości głosów przez któregoś z kandydatów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w niniejszej

sprawie samo ustalenie bezwzględnej większości - na podstawie odnotowanej ilości głosów „za”, „przeciw” i „wstrzymujących się” - było prawidłowe.

Należy zaznaczyć, że przepisy regulujące kwestie rekomendacji kandydatów przez KRS zalicza się do prawa publicznego. Co za tym idzie, niedopuszczalne są ich dowolne modyfikacje i uznaniowość w ich stosowaniu. W przypadku odwołującego się jednoznacznie stwierdzono, że nie uzyskał on wymaganej bezwzględnej większości. „Za” jego kandydaturą oddano bowiem 8 głosów, przy 8 głosach „wstrzymujących się” i braku głosów „przeciw”. Co więcej, odwołujący się nawet nie uprawdopodobnił, że mogło dojść do naruszenia procedury w tym zakresie. Nieznaczne zróżnicowanie wyników uzyskanych przez obu kandydatów w głosowaniach może budzić u odwołującego się poczucie pokrzywdzenia, lecz nie stanowi naruszenia prawa. W konsekwencji, zarzut naruszenia przepisu § 12 regulaminu KRS należy uznać za niezasadny.

Nie jest również zasadny zarzut braku wszechstronnego rozpatrzenia sprawy przez KRS. Przepis art. 35 ust. 2 u.KRS zawiera katalog przesłanek, które Rada powinna uwzględniać przy wyborze kandydata, który uzyska jej rekomendację. Zgodnie z tym wyliczeniem, ustalając kolejność kandydatów na liście zespół kieruje się przede wszystkim oceną kwalifikacji kandydatów, a ponadto uwzględnia: 1) doświadczenie zawodowe, w tym doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa, dorobek naukowy, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia; 2) opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów. Jednocześnie należy zaznaczyć, że poza oceną kwalifikacji kandydatów żadna z powyższych przesłanek nie ma charakteru dominującego. Wszystkie przyjmowane kryteria są oceniane przez Radę całościowo - w sposób zbiorczy. W związku z tym niedopuszczalne jest uznanie, iż z uwagi na spełnienie jednostkowego kryterium w wyższym lub podobnym stopniu do zarekomendowanego kandydata, dokonana całościowa ocena jest nierzetelna. Znaczenie mają bowiem wszystkie brane pod uwagę kryteria (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I NO 44/19).

Ponadto, należy mieć na względzie, że każde postępowanie nominacyjne ma odmienny charakter, a Rada ma prawo do indywidualnego ustalania, które z kryteriów zyska szczególne znaczenie przy wyborze rekomendowanych

kandydatów. Istotne jest natomiast to, aby kryteria te były jasno określone, a poszczególne kandydatury zostały zweryfikowane z zachowaniem zasad równości i obiektywizmu. W przeciwnym razie postępowanie prowadziłoby do naruszenia zasady równości, co musiałoby skutkować uchyleniem zaskarżonej uchwały. Rozpoznając odwołanie od uchwały Rady, Sąd Najwyższy nie dokonuje porównania kandydatur celem ustalenia czy w rzeczywistości kandydat najlepszy z biorących udział w konkursie został rekomendowany Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Jego rolą jest jedynie ustalenie „czy uwzględnione przez Radę w danej procedurze nominacyjnej kryteria oceny zostały zastosowane w jednakowy sposób w stosunku do uczestniczących kandydatów” (wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 września 2019 r., I NO 102/19; por także: wyroki Sądu Najwyższego z: 1 lipca 2020 r., I NO 156/20; 9 marca 2021 r., I NKRS 3/21).

W związku z powyższym, za niezasadną należy uznać argumentację odwołującego się, zgodnie z którą KRS dokonała sprzecznej interpretacji dokumentacji, pomijając pewne, wynikające z niej okoliczności (przede wszystkim treści zawarte w opiniach służbowych o rekomendowanym kandydacie oraz nieuzyskanie przez niego poparcia środowiska sędziowskiego). Pomimo że w stosunku do rekomendowanego kandydata zgłoszono pewne zastrzeżenia, jak również nie uzyskał on poparcia środowiska sędziowskiego, nie oznacza to, że okoliczności te nie zostały uwzględnione. Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że Rada brała je pod uwagę w stosunku do obu kandydatów w tym samym stopniu. Dlatego też zostały wymienione jako okoliczności uwzględnione. Nie zachodzi w związku z tym żadna wewnętrzna sprzeczność, która świadczyłaby o naruszeniu przepisu art. 33 u.KRS. W przypadku odwołującego się okoliczności te mogły prowadzić do pozytywnej oceny jego kandydatury, wpływając też negatywnie na ocenę drugiego kandydata. Nie zmienia to jednak tego, że nie są to jedyne okoliczności, jakie powinna w uwzględnić Rada, a ich wystąpienie nie przekreśla jeszcze możliwości rekomendacji uczestnika postępowania. Istotne jest przy tym, że - jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały - zastrzeżenia do terminowości sporządzania uzasadnień oraz okresów bezczynności w podejmowaniu przez uczestnika postępowania w rozpoznawanych sprawach były

konfrontowane z uwagami złożonymi do ceny kwalifikacji oraz z wyjaśnieniami złożonymi w tym zakresie przez kandydata podczas wideokonferencji 14 kwietnia 2021 r. To na tej podstawie KRS doszła do przekonania, że kandydat posiada wysokie kwalifikacje, odpowiadające osobie ubiegającej się o stanowisko sędziego sądu okręgowego, a podniesione zastrzeżenia wynikały z przyczyn od niego niezależnych (s. 7). Sformułowana przez odwołującego się odmienna ocena znaczenia tych okoliczności dla ostatecznego wyniku konkursu jest zbyt daleko idąca. Jak już wskazano, Rada bierze pod uwagę całokształt okoliczności, o których mowa w przepisie art. 35 ust. 2 u.KRS. KRS wskazała, że mimo wystąpienia przywołanych wyżej okoliczności uczestnik postępowania w końcowej i ostatecznej ocenie okazał się lepszym kandydatem niż odwołujący się. Przytoczono przy tym te okoliczności, które Rada wzięła pod uwagę i które zadecydowały o jego wyborze.

Na marginesie należy dodać jedynie, że okoliczności wskazane przez Przewodniczącego KRS w odpowiedzi na odwołanie związane z ustaleniami poczynionymi przez członków zespołu opiniującego dotyczące osoby uczestnika postępowania i odnoszące się do stawianych mu przez sędziego wizytatora zarzutów, oraz konkluzje będące wynikiem rozmowy z kandydatem w trakcie wideokonferencji, powinny zostać wskazane w uzasadnieniu uchwały KRS. To pozwoliłoby na lepsze poznanie argumentacji, jaką kierowano się podejmując ostateczną decyzję o wyborze kandydata. Z drugiej jednak strony, skoro zespół opiniujący zweryfikował zasadność pojawiających się wątpliwości (co zostało uwzględnione w protokole), nie można uznać, że doszło do naruszenia, które mogłoby wpłynąć na wynik postępowania nominacyjnego.

Z analogicznych względów nie jest również zasadne przyjęcie, że KRS nie uwzględniła braku poparcia udzielonego uczestnikowi postępowania przez Kolegium Sądu Okręgowego w L.. Rada odnotowała tę okoliczność, jednakże uznała, że przy uwzględnieniu całokształtu zaistniałych okoliczności, nie wpłynęła ona na decyzję o nierekomendowaniu tego kandydata Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Z treści uzasadnienia uchwały wyraźnie też wynika, że brak poparcia Kolegium Sądu Okręgowego w L. dla kandydatury uczestnika postępowania był konfrontowany z jego dorobkiem naukowym (s. 3). Jak słusznie

się przyjmuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego, samo kryterium poparcia środowiska sędziowskiego nie stanowi bowiem przesłanki dominującej, determinującej wybór kandydata o najwyższym stopniu takiego poparcia. Jest to jedna z wielu branych pod uwagę wytycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2019 r., I NO 29/19). Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że „[d]o Krajowej Rady Sądownictwa należy ostateczna ocena tzw. poparcia środowiskowego udzielonego kandydatce i wyrażonego w tajnych głosowaniach przybierających formę niemotywowanych uchwał organów sądów powszechnych. Rada nie jest mechanicznie związana opinią środowiskową, która jest najslabszym ogniwem wśród ustawowych elementów oceny kandydatów z tego powodu, że jako ocena (opinia), niemotywowana prawie całkowicie wymyka się spod racjonalnej weryfikacji jej znaczenia i racji, którymi kierowały się organy skupiające przedstawicieli tzw. środowiska” (wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I NO 35/19). W związku z tym nie będzie stanowiła naruszenia prawa sytuacja, w której Rada przypisuje temu kryterium mniejsze znaczenie, a nawet przedstawia kandydaturę, która otrzymała niższe poparcie środowiska sędziowskiego, jeżeli uzna przy tym, że jest to uzasadnione dobrem wymiaru sprawiedliwości i przedstawi na to przekonujące uzasadnienie (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2019 r., I NO 7/19).

Należy również zaznaczyć, że odwołujący się, poza przytoczeniem dwóch niekorzystnych dla uczestnika postępowania okoliczności, nie wskazał z jakich przyczyn zaskarżona przez niego uchwała miałaby zostać podjęta z przekroczeniem swobodnej oceny materiałów. W orzecznictwie zaznacza się natomiast, że „[s]amo niezadowolenie lub subiektywne poczucie pokrzywdzenia nie stanowi usprawiedliwionej podstawy odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, jeżeli odwołujący się nie wskazał uzasadnionych zarzutów, które potwierdzałyby rzeczywiste zastosowanie wobec jego kandydatury nierównych lub dyskryminujących go kryteriów dostępu do wakujących stanowisk sędziowskich w porównaniu do innych kandydatur zgłoszonych w tej procedurze konkursowej. Sam fakt, że Skarżący czuje się pokrzywdzony nie świadczy bowiem o jego dyskryminacji” (wyrok Sądu Najwyższego z 30 lipca 2019 r., I NO 31/19).

W tym kontekście nie można się jednak zgodzić ze stwierdzeniem zawartym w odpowiedzi Przewodniczącego KRS, że nieobecność, nawet nieusprawiedliwiona, na posiedzeniu zespołu opiniującego stanowi samą w sobie okoliczność przemawiającą na niekorzyść odwołującego się. Istotne znaczenie może mieć ta okoliczność dopiero w kontekście wynikających z niej następstw odnoszących się do oceny merytorycznej kandydata, w tym niewyjaśnienia wątpliwości jakie były przyczyną wezwania kandydata do stawienia się, nie zaś sam fakt takiego niestawienia się.

Słusznie natomiast zwrócił uwagę Przewodniczący KRS, że to do Rady należy decyzja o konieczności przesłuchania kandydata i ocena czy występują uzasadnione ku temu przesłanki. Jak wynika z przepisu art. 33 ust. 2 u.KRS, Rada może żądać osobistego stawienia się uczestnika postępowania. Norma ta nie ma zatem charakteru uznaniowego z punktu widzenia uczestnika postępowania, lecz jest imperatywnym uprawnieniem Rady. Skoro odwołujący się został wezwany do uczestnictwa w posiedzeniu zespołu opiniującego, oznacza to, że w odczuciu Rady wystąpiły uzasadnione ku temu przesłanki, które miały na celu ocenę kompetencji kandydata na stanowisko sędziego sądu okręgowego i rozwianie pewnych wątpliwości, związanych z wyborem najlepszego kandydata. Samo subiektywne poczucie odwołującego się, że był on lepszym kandydatem i że w jego przypadku nie występują żadne wątpliwości co do jego osoby, nie ma znaczenia z punktu widzenia postępowania konkursowego i nie może być podstawą zaskarżenia uchwały Rady. KRS kieruje się przede wszystkim oceną kwalifikacji kandydatów (art. 35 ust. 2 *in principio* u.KRS), co oznacza, że posiada pewną swobodę w ustalaniu jakie okoliczności wpływają na tę ocenę. Weryfikując kwalifikacje kandydatów może opierać się zarówno na samych przedstawionych dokumentach, ale również oceniać je w ramach rozmowy przeprowadzonej z kandydatem. Niestawienie się odwołującego się, które, jak wynika z treści uzasadnienia odwołania (s. 7) nie wynikało z obiektywnych, usprawiedliwiających powodów, ale ze świadomej decyzji odwołującego się, nie pozwoliło na pełną ocenę jego kandydatury. Nie można zatem uznać, że niekorzystne dla niego konsekwencje w postaci braku rekomendacji ze strony KRS, stanowiły przejaw naruszenia przepisów art. 33 lub 35 u.KRS.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS. oddalił odwołanie odwołującego się.

Od wyroku i uzasadnienia wyroku zdanie odrębne zgłosił SSN Leszek Bosek.